

Sygn. akt V AGa 39 / 18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2018r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Rączka-Sekścińska
Sędziowie:	SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SO del. Krzysztof Gajewski (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Barbara Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2018r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. Ł.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 9 listopada 2016r, sygn. akt VIII GC 256/16

I. oddala apelację,

I. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 810 zł (osiemset dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V AGa 39/18

UZASADNIENIE

Powód K. Ł. w pozwie wniesionym przeciwko pozwanemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. domagał się uchylenia uchwały (...) zgromadzenia wspólników pozwanej spółki, podjętej w dniu 20 maja 2016 r. oraz zasądzenia od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że jest wspólnikiem pozwanej spółki. W dniu 20 maja 2016 r. odbyło się zgromadzenie wspólników, w trakcie którego, w głosowaniu jawnym została uchwalona uchwała (...), dotycząca ograniczenia wpływu

wspólników działających na szkodę lub wbrew interesom spółki. Powód głosował przeciwko tej uchwale i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

W dalszej kolejności powód poniósł, że zaskarżona uchwała jest niezwykle lapidarna w swej treści, wskazuje bowiem jedynie, że zarząd spółki ma prawo odmówić zgody na nabycie nowych udziałów w przypadku podwyższenia kapitału zakładowego wspólnikowi, którego zachowanie zostanie ocenione jako działanie na szkodę lub wbrew interesom spółki. Powód dodał, że w praktyce, odmowa wydania zgody na nabycie nowych udziałów przez zarząd spółki, będzie wydawana nie na podstawie obiektywnych kryteriów, ale uzależniona będzie od oceny dotychczasowej działalności wspólnika, dokonanej przez zarząd. Takie ukształtowanie stosunków wewnętrznych w spółce, narusza zdaniem powoda i to w sposób rażący zasadę równego traktowania wspólników.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zsządzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że w przypadku zaskarżonej uchwały brak jest spełnienia którejkolwiek z przesłanek wniesienia powództwa, określonych w art. 249 § 1 k.s.h.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2016r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od pozwana na rzecz pozwanego kwotę 1.097 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, iż powód jest (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Zgodnie z (...)umowy pozwanej spółki, wspólnicy mają prawo pierwszeństwa w obejmowaniu nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki, chyba że uchwała o podwyższeniu kapitału takie pierwszeństwo wyłączy, jak również w nabywaniu udziałów przeznaczonych do zbycia poza grono wspólników.

W dniu 20 maja 2016 r. w siedzibie spółki odbyło się zgromadzenie wspólników. Na zgromadzeniu tym podjęto m.in. uchwałę (...) o treści: „ Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółka z o.o w S., działając na podstawie art. 258 kodeksu spółek handlowych w związku z (...) umowy spółki uchwała co następuje:

1. Zgromadzenie Wspólników uwzględniając wprowadzony Program Dostosowawczy, mając na uwadze dobrze rozumiany interes gospodarczo-organizacyjny spółki i jej przyszły rozwój rekomenduje, aby w przypadku ewentualnych przyszłych podwyższeń kapitału spółki, organy spółki uwzględniały przy przydzielaniu udziałów dla poszczególnych wspólników, ich zaangażowanie w funkcjonowanie spółki i jej rozwój.
2. Zgromadzenie Wspólników zobowiązuje organy spółki, aby udziałów w przyszłych podwyższeniach kapitału nie kierować do wspólników działających na szkodę spółki lub wbrew jej interesom”.

Powód złożył sprzeciw do uchwały (...), co zostało odnotowane w protokole zgromadzenia wspólników.

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, których autentyczności i prawdziwości strony nie kwestionowały.

Uwzględniając treść art. 249 § 1 k.s.h. w ocenie Sądu, zaskarżona uchwała nie narusza zasady równego traktowania wszystkich wspólników, albowiem w tych samych okolicznościach dotyczy w równym stopniu wszystkich wspólników. Działanie bowiem każdego ze wspólników, a nie tylko powoda, ma podlegać ocenie z punktu widzenia działania na szkodę spółki lub sprzeczności z jej interesem. Oczywiście, inną kwestią jest to, czy kolejna uchwała wspólników, określająca w przyszłości, kryteria pozwalające na ocenę zachowań wspólników pod względem ich działania na szkodę spółki lub jej interesów będzie uchwałą nienaruszającą przesłanek wymienionych w art. 249 k.s.h., jednakże w chwili obecnej, uchwała będąca przedmiotem niniejszego postępowania, odnosi się do wszystkich wspólników w jednakowym stopniu, a nie tak jak twierdzi powód, tylko do tych, którzy nie popierają działań obecnego jednoosobowego zarządu, do których zalicza się powód.

Ponadto, wbrew twierdzeniom powoda zawartym w uzasadnieniu pozwu, z treści zaskarżonej uchwały nie wynika, że to zarząd spółki będzie tym organem który ustali jakie zachowania będą uznane za szkodzące spółce i że to zarząd będzie oceniał któremu ze wspólników ewentualnie odmówić prawa objęcia udziałów w podwyższonym kapitale

zakładowym. Uchwała ta kierowana jest bowiem do wszystkich organów spółki. Jak zaś stwierdził prezes zarządu pozwanej spółki, to wspólnicy na zgromadzeniu wspólników będą decydowali o podwyższeniu kapitału zakładowego i o kryteriach ocennych, precyzujących zaskarżoną uchwałę (k-51).

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżona uchwała, w chwili orzekania, nie narusza więc dobrych obyczajów, gdyż nie można jej przypisać negatywnego wpływu na funkcjonowanie i „otoczenie” gospodarce. W ocenie Sądu, w świetle powyższych okoliczności, uchwała ta nie narusza też norm moralnych, obyczajowych, czy poczucia przyzwoitości. Jak wskazał pozwany, zaskarżona uchwała ma charakter rekomendacji, kierowanej do organów spółki, w tym przede wszystkim zgromadzenia wspólników, aby w przypadku przygotowywania projektu uchwały w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego kierowały się przesłankami wskazanymi w zaskarżonej uchwale. Pozwany powołał się przy tym na art.258 k.s.h, który przewiduje możliwość wyłączenia dotychczasowych wspólników z prawa pierwszeństwa

w objęciu udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym. Co do zasady bowiem, dotychczasowym wspólnikom przysługuje prawo pierwszeństwa objęcia nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym. Uchwała wspólników o podwyższeniu kapitału może jednak pozbawić wspólników prawa pierwszeństwa do objęcia nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym albo ustalić inne, aniżeli określone w art. 258 § 1, zasady co do obejmowania tychże udziałów.

Wyłączenie prawa pierwszeństwa może przy tym dotyczyć niektórych wspólników bądź wszystkich. Zatem, dopiero uchwała o takim ewentualnym wyłączeniu wspólników, może być poddana ocenie z punktu widzenia prawidłowości jej podjęcia tak pod względem zgodności z przepisami ustawy (w tym art. 246 § 3 k.s.h) jak i pod względem jej zgodności z dobrymi obyczajami i ewentualnym pokrzywdzeniem wspólników.

Trzeba też wspomnieć, że ocena konkretnej uchwały powinna być dokonana także z punktu widzenia dotychczasowych postanowień umowy spółki. W umowie spółki wspólnicy zaś postanowili w (...), że wspólnicy mają pierwszeństwo w obejmowaniu nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym, chyba że uchwała o podwyższeniu kapitału takie pierwszeństwo wyłączy (k-58). Można więc przyjąć, że zaskarżona uchwała jest konsekwencją przyjętych wcześniej przez wspólników w umowie spółki zasad rozdziału udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym i że wspólnicy już wcześniej zgodzili się na to, żeby uchwała zgromadzenia wspólników mogła bliżej określić, w jaki sposób podwyższenie kapitału zakładowego nastąpi i kto będzie miał prawo do objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym.

Zdaniem Sądu I instancji powód nie wykazał zasadności podnoszonego twierdzenia, że zaskarżona uchwała ma osłabić grupę wspólników, w tym powoda, którzy nie popierają działań obecnego zarządu pozwanej spółki. Powód cofnął zaś wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań stron i tym samym uniemożliwił sądowi bliższe zbadanie jaki był w istocie cel podjęcia zaskarżonej uchwały, a w szczególności czy jej celem było rzeczywiście osłabienie pozycji powoda w spółce. Tymczasem pozwany podniósł, iż zaskarżona uchwała kierowana jest do wszystkich organów spółki a nie wyłącznie do jej zarządu, że jest to uchwała która została podjęta jako konsekwencja przyjętego we wrześniu 2015 r. programu naprawczego spółki.

W ocenie Sądu I instancji powód nie wykazał również aby zaskarżona uchwała miała na celu pokrzywdzenia wspólników, w tym powoda. Powód podniósł w pozwie, że uchwała (...) powoduje, że wspólnik podejmując określone działania nie może ex ante ocenić, czy nie będzie ono skierowane przeciw interesom spółki bądź narazi ją na szkodę. W tym miejscu przypomnieć wypada, że wspólnik co do zasady nie powinien podejmować działań sprzecznych z interesem spółki lub mogących narazić ją na szkodę, a zatem treść zaskarżonej uchwały, która zaleca organom spółki nie kierowanie udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym do wspólników, działających na szkodę spółki, trudno uznać za sprzeczną z dobrymi obyczajami. Jeżeli zaś w ocenie wspólnika, określone w przyszłości, w uchwale zgromadzenia wspólników zachowania, nie będą jego zdaniem mogły być uznane za zachowania sprzeczne z interesem spółki - taką przyszłą uchwałę wspólnik będzie miał prawo zaskarżyć. W chwili obecnej, skoro

takiej uchwały zgromadzenie wspólników jeszcze nie podjęło, trudno przesądzić, że będą to zachowania, które w ogóle, w jakikolwiek sposób będą dotyczyć powoda, a tym bardziej naruszać jego prawa jako wspólnika. Tym samym, trudno w chwili obecnej uznać, aby zaskarżona uchwała naruszała jakiegokolwiek prawa powoda jako wspólnika pozwanej spółki. Wykonanie bowiem zaskarżonej uchwały i tak wymagać będzie podjęcia kolejnej uchwały, a dopiero jej wykonanie można oceniać z punktu widzenia ewentualnego pokrzywdzenia powoda. W ocenie sądu, powód wbrew obowiązki wynikającemu z art. 6 k.c, nie wykazał takiego hipotetycznego zagrożenia

Powód nie wykazał w szczególności, aby sporna uchwała w jakikolwiek sposób zapewniała korzyści wspólnikom większościowym kosztem wspólników mniejszościowych, tym bardziej, że jak już wcześniej wskazano, w równym stopniu dotyczy ona wszystkich wspólników i ocenie w niej wskazanej podlegać będą wszyscy wspólnicy.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego powód wbrew obowiązki wynikającemu z art. 6 k.c nie wykazał istnienia przesłanek z art. 249 § 1 k.s.h mogących skutkować uchyleniem zaskarżonej przez niego uchwały.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i zarzucając:

- obrazę przepisu prawa materialnego tj. art. 249 § 1 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w zakresie ochrony prawnej udzielonej wspólnikowi w tym przepisie nie wchodzi uchwała zobowiązująca organy spółki do uchwalenia uchwał o charakterze wobec niej wykonawczym, które to z kolei powodują rzeczywiste pokrzywdzenie wspólnika, podczas gdy prawidłowe dekodowanie zakresu zastosowania instytucji z art. 249 k.s.h. implikuje tezę przeciwną, a ponadto
- obrazę przepisu postępowania mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia t.j. art. 233 §1 k.p.c. polegającą na dowolne, a więc pozostającej poza zakresem ochrony z przywołanego wyżej przepisu poprzez zaniechanie oceny zaskarżonej uchwały pod kątem pewności wspólnika co do jego pozycji w strukturze wspólników spółki i w efekcie uznanie, iż zaskarżona przez powoda uchwała nie narusza dobrych obyczajów.

Mając na uwadze powyższe wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie przedmiotowej uchwały i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

W uzasadnieniu wskazano, iż ratio legis wprowadzenia do kodeksu spółek handlowych instytucji umożliwiających wspólnikowi podważanie uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych była ochrona jego interesów w jak najszerszym wymiarze. Zatem, jeżeli uchwała o charakterze jedynie wykonawczym, prowadząca do pokrzywdzenia wspólnika (np. poprzez nie skierowanie do niego nowych udziałów) może zostać w trybie art. 249 §1 k.s.h. uchylona, to zdaniem remonstrującego, powód powinien uzyskać również ochronę prawną wobec uchwały nakazującej organom spółki, aby w określonych okolicznościach zachowanie, polegające na uchwalaniu uchwał o konkretnym brzmieniu prowadzące do takiego

pokrzywdzenia. Analizując jej treść, już na wstępie podkreślić należy, że wbrew twierdzeniom pozwanego uchwała nie ma ona charakteru postulatycznego, czy też będąc bardziej precyzyjnym nie zawiera dyrektyw celowościowych, których sposób realizacji będzie dookreślany na późniejszym etapie. Zaskarżona uchwała w punkcie 2 zawiera bowiem sformułowaną wprost normę postępowania, nakazującą organom spółki niekierowanie nowych udziałów do wspólników zakwalifikowanych jako wspólnicy działający na szkodę spółki. Zobowiązuje ona zatem organy spółki do wydawania uchwał, których realizacja będzie powodowała wykluczenie pewnej grupy wspólników z grona podmiotów uprawnionych do obejmowania nowopowstałych udziałów co wprost prowadzi do pogorszenia ich sytuacji w spółce i to zarówno w sferze praw majątkowych (prowadzi bowiem do uszczuplenia prawa do dywidendy) jak i pozostałych uprawnień korporacyjnych (zmniejszenie siły głosu). Nie ulega zatem jakiegokolwiek wątpliwości, że wykonanie zaskarżonej uchwały prowadzi do pokrzywdzenia wspólnika.

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem Sądu meñti, iż przedmiotowa uchwała nie narusza również dobrych obyczajów. Powód wyraża pogląd, przedstawiany wielokrotnie w toku postępowania, że zaskarżona uchwała narusza zasadę

pewności wspólnika co do jego pozycji w strukturze wspólników spółki, a nie jak wskazał w części motywacyjnej wyroku zasad równego traktowania wspólników. Zachowanie sprzyjające naruszeniu tej zasady niewątpliwie należy kwalifikować jako naruszenie dobrych obyczajów kupieckie, które winny obowiązywać w stosunkach wewnętrznych każdej spółki, zwłaszcza, że choć spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zaliczana jest do spółek kapitałowych, nadal niezwykle istotny jest w niej element osobowy (tak A. Koch (w:) A. Koch, J. Napierała (red.), Prawo spółek handlowych, Warszawa 2011 r., s. 254 i n.).

Mając na uwadze powyższe wywody uznać należy, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, a ponadto ma ona na celu pokrzywdzenie wspólnika, spełnione są zatem przesłanki z art. 249 §1 k.s.h.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenia od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazania wymaga, iż brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 kpc. Stan faktyczny sprawy nie był kwestionowany przez strony postępowania, ponadto treść zaskarżonej uchwały nie budziła wątpliwości. W apelacji skarżący powołując się na wspomniany przepis wskazuje na brak omówienia wymienionych w apelacji zarzutów w części motywacyjnej wyroku, co de facto należy odnosić nie do naruszenia przepisów w zakresie oceny zebranego materiału dowodowego i poczynionych na jego podstawie ustaleń, ale ewentualnie braków w zakresie sporządzonego uzasadnienia tj. art. 328 § 1 kpc lub zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego. Zarzut

naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest skuteczny, gdy uzasadnienie orzeczenia pozbawione jest elementów określonych w tym przepisie. Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia spełnia wymogi wynikające z wspomnianego artykułu, zawiera bowiem wszystkie konieczne elementy, pozwalające prześledzić motyw, jakimi kierował się Sąd Okręgowy oraz tok jego rozumowania, co powoduje, iż orzeczenie nie uchyla się kontroli instancyjnej. Także zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 249 § 1 k.s.h. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 249 § 1 ksh uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Przesłanki wynikające z tego przepisu należy rozpatrywać w dwóch płaszczyznach: uchwał powziętych z naruszeniem postanowień umowy spółki lub sprzecznych z dobrymi obyczajami, które jednocześnie godzą w interesy spółki lub mają na celu pokrzywdzenie wspólnika. Należy zatem przyjąć, że uchwała musi być: sprzeczna z umową spółki i jednocześnie godzić w interesy spółki; sprzeczna z umową spółki i jednocześnie mieć na celu pokrzywdzenie wspólnika; sprzeczna z dobrymi obyczajami i jednocześnie godzić w interesy spółki; sprzeczna z dobrymi obyczajami i mieć na celu pokrzywdzenie wspólnika. Co najmniej dwie z pośród wskazanych przesłanek muszą wystąpić kumulatywnie.

Uwzględniając treść zarzutów zawartych w apelacji przyjąć należy, iż zdaniem powoda zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jak również ma na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Pojęcie „dobrych obyczajów” nie zostało zdefiniowane w ustawie, zatem badanie przez sąd, czy określony stan faktyczny odpowiada dyspozycji przepisu, musi być oparte o ocenę okoliczności konkretnego przypadku. Początkowo w orzecznictwie i literaturze prawniczej przyjmowano, iż naruszeniem dobrych obyczajów jest dokonanie aktu „wbrew temu, co każdy uczciwie myślący człowiek uważa za moralne”, a w obrocie handlowym za czynność taką uważano działania nieetyczne w ocenie ogółu kupców, (por. orzeczenie SN z 13.01.1947 II C 872/46 OSNC 1947/2/58, S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja: Kodeks Handlowy - Komentarz, Wyd C.H. Beck PWN Warszawa 1994, tom II s. 828 i powołana tam literatura). Współcześnie powyższe kryterium etyczno-moralne uzupełnione zostało o kryterium ekonomiczno-funkcjonalne, wyrażające się w ocenach z punktu widzenia „niezakłóconego

funkcjonowania gospodarki” (por. S. Sołtysiński. op. cit., s. 828). Rozpatrując pojęcie dobrych obyczajów nie można zatem abstrahować od roli i celu dla którego spółka jest tworzona i dla którego funkcjonuje. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest przedsięwzięciem w zasadzie czysto kapitałowym. Istotą spółki kapitałowej jest zasada prymatu kapitału nad elementem osobowym spółki, a zatem przy ocenie podejmowania uchwał, istotne znaczenie winny mieć cele spółki, jej interesy, nie zaś partykularne interesy wspólników, które stanowią pochodną realizacji celu spółki, nie zaś cele same w sobie. W przypadku konfliktów interesów, interes spółki jest interesem nadrzędnym. Stąd też w tego rodzaju podmiotach musi być respektowana zasada rządów większości kapitałowej nad mniejszością, przy poszanowaniu praw mniejszości. Zasadniczym celem, jaki stoi przed

władzami spółki z o.o. jest realizacja interesu spółki, przez który rozumieć należy powiększanie wartości powierzonego jej majątku, z uwzględnieniem praw i interesów zarówno wspólników, jak również innych niż udziałowcy podmiotów zaangażowanych w funkcjonowanie spółki, w szczególności wierzycieli spółki oraz jej pracowników (por. orz. SA w K. z dnia 23 listopada 2006r., I ACa 1373/06).

Uwzględniając protokół zwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 20 maja 2016r. (k. 32-42) oraz treść skarżącej uchwały, uznać należy, iż u podstaw jej podjęcia leżały obawy większości wspólników związane z działalnością części z nich, szkodzących spółce i dokonywane wbrew jej interesom (Ad. 8, 11 i 12 k. 35-36). Zgodnie z art. 151 § 1 k.s.h. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością może być utworzona przez jedną albo więcej osób w każdym celu prawnie dopuszczalnym, chyba że ustawa stanowi inaczej. W wypadku spółki z o. o. za bezsporne uznać należy, iż podstawowym, wynikającym ex lege obowiązkiem korporacyjnym wspólnika jest obowiązek działania na korzyść spółki, przy czym działanie to przejawia się w postawie lojalności wspólnika w stosunku do spółki. Wspólność celu, do którego zobowiązują się dążyć wspólnicy oraz wola zjednoczenia się dla jego osiągnięcia (affectio societatis) tworzą podstawy charakterystycznej, ścisłej więzi której przejawem w płaszczyźnie terminologicznej jest określenie spółki jako zrzeszenia. Obowiązek lojalności (lojalnego postępowania) wspólnika spółki z o.o. wynika ex lege z całokształtu regulacji art. 3 i 150 i następnych ksh oraz przepisów ogólnych określających zasady wykonywania zobowiązań i czynienia użytku ze swego prawa. Jego normatywnym potwierdzeniem są natomiast przepisy ksh określające zasady i zakres wykonywania niektórych uprawnień członkowskich lub wiążące negatywne skutki prawne z przekroczeniem pewnych, powszechnie przyjmowanych i akceptowanych standardów postępowania. (Prawo spółek kapitałowych, pod red. Prof. Dr hab. Stanisława Sołtysińskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, str.426). W kontekście powyższego nie budzi wątpliwości, iż działalność wspólnika stanowiąca zagrożenie dla interesów spółki, co do zasady, winna być oceniana negatywnie i może prowadzić do stosownych działań ograniczających jego wpływ na jej działanie. Wspólnik nie powinien bowiem podejmować działań sprzecznych z dobrem spółki, co wynika z samej istoty bycia wspólnikiem. Z powyższego wywieść należy ciężący na wspólniku obowiązek powstrzymania się od działań godzących w jej interesy, zaś zakres przedmiotowy i podmiotowy tego obowiązku winien wynikać z treści umowy spółki. Redakcja przepisu art. 258 § 1 ksh upoważnia do przyjęcia dopuszczalności zastrzeżenia w umowie spółki lub podjętej uchwale dodatkowych obowiązków wspólników zarówno majątkowych, jak i niemajątkowych. Z powołanego wyżej przepisu nie wynikają ograniczenia rodzaju możliwych do wprowadzenia obowiązków, natomiast wolność w kształtowaniu treści umowy spółki w tym zakresie podlega ograniczeniom wynikającym z zasady swobody umów (art. 353⁽¹⁾ kc w zw. z art. 2 ksh). Na tej podstawie prawnej za dopuszczalne uznać należy zobowiązanie wspólników do przestrzegania zakazu działania na szkodę spółki lub wbrew jej interesom, (por. orz. Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 listopada 2007r. I ACa 925/07, dr. hab. A. Kidyba, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz, 2002, str. 121, Agnieszka

Kawałko, Umorzenie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Zakamycze 2006, K. Kopaczyńska - Pieczeniak, Zakaz op.cit., s. 33, orz. Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 stycznia 2013r., I ACa (...), orz. Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 października 2016r.(...)).

W n/n sprawie kwestionowana przez stronę powodową uchwała z dnia 20 maja 2016r. odzwierciedla w swojej treści ciężący na wspólnikach obowiązek działania na korzyść spółki, uwzględnienia ich zaangażowania w jej funkcjonowanie i rozwój, przy jednoczesnym negatywnym odniesieniu się do wspólników działających na szkodę spółki lub wbrew

jej interesom. A zatem stanowi ona jedynie odzwierciedlenie obowiązków wynikających z przepisów kodeksu spółek handlowych i z tego punktu widzenie - wbrew twierdzeniom skarżącego - prawidłowo została zakwalifikowana jako kierunkowa lub postulatywna. Odwołuje się ona bowiem do podstawowych zasad funkcjonowania wspólników spółki, zaś jej brak nie wpływałby na obowiązek ich przestrzegania, z możliwością zastosowania negatywnych konsekwencji w stosunku do tych wspólników, którzy z obowiązku tego się nie wywiązują. Jednym z możliwych działań spółki w przypadku działania wspólnika na jej szkodę jest wyłączenie pierwszeństwa w obejmowaniu nowych udziałów, zaś podstaw do zastosowania tej instytucji należy się doszukiwać nie tylko w treści art. 258 § 1 ksh, ale również (...) umowy (...) sp. z o.o. Zasadnie przy tym Sąd I instancji uznał, iż dopiero w sytuacji, gdy określone zachowanie powoda zostanie w przyszłości uznane uchwałą wspólników jako godzące w interesy spółki lub na jej szkodę

- powód taką uchwałą będzie mógł kwestionować na podstawie art. 249 k.s.h. Uwzględniając treść oraz charakter przedmiotowej w sprawie uchwały, kwestionowanie jej nie znajduje uzasadnienia, albowiem stanowi ono jedynie odzwierciedlenie obowiązków wspólników wynikających z przepisów prawa oraz umowy spółki i dotyczy wszystkich wspólników, bez ich różnicowania. Z tego punktu widzenia niewątpliwie spełnia ona kryterium wzorca zachowania mającego zastosowanie wobec wszystkich podmiotów i nakładająca na nich takie same obowiązki, jak również dająca takie same uprawnienia (pkt. 1 uchwały z dnia 20 maja 2016r. k. 49).

W opinii Sądu Apelacyjnego z przyczyn podanych powyżej uchwał ta nie stwarza również podstaw do pokrzywdzenia powoda. Pokrzywdzenie wspólnika ma miejsce, wtedy gdy w wyniku uchwały jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej bądź osobistej. Pokrzywdzenie wspólnika to nie tylko powstanie „szkody” w jego majątku, może być również odnoszone do jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia (nieprzyznanie dywidendy przy przyznaniu innym). Do pokrzywdzenia wspólnika może również dojść poprzez nałożenie na niego obowiązków, którymi nie obarczono pozostałych. Pokrzywdzenie wspólnika oznacza zatem jakąś jego „krzywdę” rozumianą w aspekcie majątkowym (szkoda) i osobistym (krzywda). Nie można przyjąć, że uchwała będzie podjęta w celu pokrzywdzenia wspólnika, gdy jedynie on jej treści nie akceptuje lub, gdy sprawia mu ona przykrość. Użyte w art. 249 k.s.h. określenie: "uchwała mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika" nie może być przy tym wykładane tylko z punktu widzenia interesów majątkowych tego wspólnika, którego treść uchwały ma dotyczyć. Wykładnia ta musi bowiem, biorąc pod rozwagę wszystkie istotne okoliczności

konkretnego wypadku, uwzględniać generalną pozycję wspólnika w ramach podmiotu korporacyjnego, którego status ekonomiczny jest tylko jednym z wyznaczników, (por orz. SA w Gdańsku z dnia 7 grudnia 1993 r., I ACr(...), orz. SA w Poznaniu z dnia 9 grudnia 2016r., I ACa (...)). Niezależnie od sposobu rozumienia pojęcia „celu” pokrzywdzenia wspólnika, co do którego skarżący przedstawił szerokie rozważania, zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyjęcia, aby takie pokrzywdzenie miało miejsce w n/n sprawie. Jak sam skarżący przyznaje przedmiotowa w sprawie uchwała na chwilę obecną go w sposób bezpośredni nie krzywdzi, może do tego natomiast doprowadzić uchwała mająca charakter wykonawczy, w stosunku do przedmiotowej w sprawie. Zaakceptowanie argumentacja powoda w zakresie dotyczącym podstaw uzasadniających uwzględnienie pozwu prowadziłyby do sytuacji, w której zdecydowana większość uchwał o charakterze ogólnym, kierunkowym podlegałyby uchyleniu, albowiem zawsze można przedstawić hipotetyczną sytuację, w której uchwała taka mogłaby pokrzywdzić jakiegoś wspólnika. Dlatego przy ocenie przesłanek zastosowania art. 249 ksh konieczne jest wykazanie w okolicznościach konkretnej sprawy i wynikającego z niej stanu faktycznego, realnego niebezpieczeństwa pokrzywdzenia wspólnika, a nie przedstawianie możliwych, ale nie mających z tym stanem wiele wspólnego, scenariuszy rozwoju sytuacji. Ponadto uchylene przedmiotowej uchwały, która odzwierciedla jedynie wynikający z obowiązujących przepisów prawa i zapisów umowy spółki wymóg działania wspólników na jej korzyść i zakaz postępowania wbrew jej interesom, prowadziłyby de facto do zanegowania leżących u podstaw bytu spółki zasad jej funkcjonowania, o czym była mowa powyżej. W kontekście powyższego nie można podzielić stanowiska powoda, iż uchwała ta narusza zasadę pewności wspólnika, co do jego pozycji w spółce, albowiem pozycja ta winna być wypadkową jego działania w jej interesie, o czym właśnie uchwała z dnia 20 maja 2016r. stanowi. Ponownie należy przy tym podkreślić, iż przedmiotowa uchwała niepodzielnie dotyczy wszystkich wspólników, którzy mają obowiązek lojalnego w stosunku do niej zachowania - co zresztą przyznaje sam skarżący. W tym stanie rzeczy

dopiero uchwała wyłączająca pierwszeństwo wspólników spełnia kryteria umożliwiające przesądzenie, czy jest ona krzywdząca dla wspólnika, czy też nie.

Odnosząc się do zawartych w apelacji zarzutów dotyczących charakteru uchwały podjętej na podstawie art. 258 k.s.h. wskazania wymaga, iż z artykułu tego nie wynika, aby wspólnicy mieli z mocy ustawy prawo pierwszeństwa, które należy wyłączać w treści uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego. Wystarczy, że uchwała zawiera odmienne postanowienia, czyli np. stanowi, iż wszystkie nowe udziały przeznaczone są do objęcia przez wskazaną osobę trzecią (nowego inwestora)

- jest to jednoznaczne z wyłączeniem prawa pierwszeństwa dotychczasowych wspólników. Brak także wymagania zachowania dalej idących rygorów w zakresie większości głosów, gdy nowe udziały są przeznaczone dla nowego inwestora lub tylko dla jednego albo niektórych spośród dotychczasowych wspólników. Jeżeli umowa spółki nic nie stanowi na temat prawa pierwszeństwa, nie wynika z tego jeszcze, że wspólnicy mają ustawowe prawo pierwszeństwa. Postanowienie uchwały o podwyższeniu kapitału

zakładowego, z którego będzie wynikać, że nowe udziały są przeznaczone dla osoby trzeciej albo wybranych wspólników, również będzie wyłączało prawo pierwszeństwa. Prawo pierwszeństwa przysługuje dopiero wtedy, gdy ani umowa spółki, ani uchwała o podwyższeniu kapitału zakładowego nie stanowią inaczej (por. M. Rodzyńkiewicz, Komentarz do art. 258 k.s.h. Lex). W kontekście powyższego okoliczność, iż zaskarżona uchwała zawiera negatywną przesłankę objęcia nowych udziałów, nie pozostaje w sprzeczności z treścią art. 258 k.s.h., co więcej potwierdza tezę, że dopiero uchwała w przedmiocie objęcia nowych udziałów jest właściwa do jej zaskarżenia.

Biorąc pod uwagę sprecyzowanie na rozprawie w dniu 28 września 2016r. przedmiotu żądanie (k. 50v) zwrócić należy ponadto uwagę na fakt, iż powód nie zakwestionował pkt. 1 uchwały (...) z dnia 20 maja 2016r.

O ile pkt. 2 określa przesłanki negatywne objęcia udziałów w przypadku podwyższenia kapitału, o tyle pkt. 1 wymienia przesłanki pozytywne, które wzajemnie ze sobą korelują. Ograniczenie treści podjętej przez Zgromadzenie Wspólników uchwały do pkt. 1 wywoływałoby skutek wynikający z pkt. 2, albowiem w przypadku podwyższenia kapitału spółki, nowe udziały przydzielone zostałyby wspólnikom zaangażowanym w funkcjonowanie spółki

1 jej rozwój, co automatycznie wyłącza z puli tych, którzy działają na szkodę spółki lub wbrew jej interesom. Powyższe powoduje, iż oba te punkty są ze sobą ściśle powiązane, zaś zaskarżenie jedynie jednego z nich, bez drugiego nie może wywrzeć pożądanego rezultatu, niezależnie od przedstawionych powyżej rozważań.

Uwzględniając powyższe rozważania na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację uznając, iż nie zasługuje ona na uwzględnienie.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w pkt. 2 wyroku na podstawie art. 98 kpc w związku z § 8 pkt 22 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 1804/15) i obciążono nimi powoda, jako stronę przegrywającą postępowanie apelacyjne.